

Aleg. 190

Sprawozdanie

komisji gospodarstwa krajowego, o sprawozdaniu Wydziału krajowego, o krajowych niższych szkołach rolniczych i o szkole ogrodniczej w Tarnowie.

Wysoki Sejmie!

Na podstawie uchwał powziętych przez Wysoki Sejm w ubiegłej sesji przedsięwziął Wydział krajowy w tym roku ważne zmiany w zakresie niższych szkół rolniczych, a mianowicie zwinął szkołę uprawy i wyprawy roślin włóknistych w Gródku a powołał do życia nową niższą szkołę rolniczą w Suchodole; następnie wykonał kilkakrotnie przez komisję gospodarstwa krajowego, w jej sprawozdaniach z ostatnich lat powtarzane życzenie ustanowienia organu nadzorczego, którego konieczna okazała się potrzeba po zcentralizowaniu atrybucyi dawniejszych kuratori w ręku sekcji stałej krajowej komisji dla spraw rolniczych. Życzenie to od pierwszej chwili uznane było przez Wydział krajowy za słuszne; dwuletnie jednak starania jego w tym kierunku, pomimo rozpisania konkursu już przed 2 $\frac{1}{2}$ latami, nie odniosły pożądanego skutku z powodu braku odpowiedniej osobistości. Dopiero w tym roku opierając się na uchwale Wysokiego Sejmu z dnia 17. stycznia r 1896., wypełnił Wydział krajowy ten brak przez powołanie do służby w Wydziale jednego z profesorów wyższej szkoły rolniczej w Dublinach. Mianowanie to nastąpiło 1. maja roku 1897. Od tej więc chwili odbywa się fachowy i jednolity nadzór nad niższymi szkołami rolniczymi, który niewątpliwie wpłynie dodatnio na ich rozwój; wpłynąłby jednak niezawodnie o wiele skuteczniej, gdyby czynności biurowe przy samym Wydziale pozwoliły wykonującemu ten nadzór częściej szkoły objeżdżać.

Dalsza zmiana zaszła przez powiększenie ilości godzin wyznaczonych na naukę religii; życzenie w tym kierunku objawił konsystorz rzymsko-katolicki metropolitalny, a komisya uznaje, że jedna godzina tygodniowo we wszystkich trzech latach była niedostateczna.

Kursa strażackie zaprowadzone przy pomocy ochotniczych straży pożarnych przyczyniają się z jednej strony do higienicznego rozwoju fizycznego, z drugiej zaś przyzwyczajają uczniów do dyscypliny niejako wojskowej.

Frekwencya we wszystkich szkołach, jak ze sprawozdania Wydziału krajowego się okazuje, jest dosyć dobra; czynione usiłowania, by więcej odpowiedzieć celowi szkół tych wskazanemu w statucie, powolny tylko wykazują postęp. Może wykonanie

wskazówki danej przez komisję gospodarstwa krajowego w jej sprawozdaniu z roku 1894 na 1895, a mianowicie, by krótkie wyciągi ze sprawozdań poszczególnych dyrekcji w popularnej formie ogłaszać w czasopiśmie ludowych, przyczyniłoby się do osiągnięcia tego rezultatu. Okoliczność, że pewien, nieznaczny zresztą procent uczniów wychodzących z niższych szkół rolniczych porzuca zawód, nie mogłaby spowodować zarzutu małej pożyteczności tych instytucji.

Ponieważ jednak zdarza się często, że wstępują tam chłopcy albo moralnie zaniedbani albo umyślowo nierozwinięci, którzy w ciągu pierwszego a nawet drugiego roku dla tych powodów lub dla braku zamiłowania do zawodu bywają usunięci lub sami ustępują, wskutek czego kraj na nich łoży bezskutecznie, objawia komisya zdanie, że wypada w pierwszym roku a szczególnie w pierwszym półroczu postępować z bezwzględną ścisłością w ocenianiu zdolności uczniów i ich zamiłowania do zawodu, tak aby w dalszym ciągu nauki mieć do czynienia z materiałem już przebrany.

Dobór nauczycieli i instruktorów praktycznych natrafia często na trudności, a częste przenoszenie ich z jednej szkoły do drugiej pociąga za sobą brak ciągłości w nauce i w jej systemie. Przenoszenie to częste jest wprawdzie wynikiem tej okoliczności, że niektóre szkoły znajdują się jeszcze w stadyum organizacyi, ale zarazem jest dowodem, że jeszcze nie udało się zebrać grona nauczycieli zupełnie odpowiednich; komisya nie wątpi, że w przyszłości usiłowania Wydziału w tym kierunku, przy pomocy szkoły dublańskiej, która jest w możności dostarczyć co roku kilka sił fachowych, uwieńczone będą pomyślniejszym skutkiem.

Zresztą ostatnia większa translokacya była wynikiem pewnej gruntowniejszej reorganizacyi i dzisiejszy stan okazuje, że była potrzebną. Na ewentualne potrzeby w przyszłości Wydział krajowy jest zabezpieczony, gdyż ma trzech stypendystów teoretycznie i praktycznie zupełnie ukwalifikowanych, przebywających na praktyce w szkołach w Bereźnicy, Suchodole i Kobiernicach.

Kursa nauczycieli ludowych odbywają się i w tym roku w szkole kobiernickiej, gdzie obszerniejsze przez szkołę zadzierzawione pole pozwala większego zastosowania nauki praktycznej.

W sprawozdaniu Wydziału krajowego nie znajdujemy wzmianki, czy zaradzono brakowi jednolitości panującemu dotychczas pod względem planu nauk i ich systemu; w sprawozdaniach poszczególnych dyrekcji wykazane są znaczne pod tym względem różnice; komisya dowiaduje się jednak z zadowoleniem, że celem usunięcia dowolności dotychczasowej dyrektorów w tym zakresie jest w toku wypracowanie regulaminu i instrukcyi co do planu nauk i systemu prowadzenia uczniów, również, że zamierzone jest wyrównanie różnic, jakie panowały dotąd co do zbiorów naukowych, nie mniej że dla zaradzenia brakowi podręczników dotkliwie uczuć się dającemu, postanowiono skorzystać z fachowych dzieł zagranicznych w tłumaczeniu, o ile nie uda się uzyskać podręczników oryginalnych.

Sprawozdania o poszczególnych szkołach przyjmując do wiadomości, ogranicza się komisya na kilku następujących uwagach:

W Horodence wypada nie zaprzestawać jak najusilniejszych starań, by uzyskać większą przestrzeń gruntu dla szkoły; nauka praktyczna na 2 morgach jest niemożliwą, i o ile w ogóle Wydział krajowy do wskazówek udzielonych przez komisję gospodarstwa krajowego w jej sprawozdaniach z ostatnich lat, w kierunku większego niż dotychczas nacisku na naukę praktyczną się zastosował, o tyle w tej właśnie szkole na tym skopule starania się rozbiły.

Szkola w Bereźnicy walczy jeszcze z trudnościami wynikającymi z nieurodzajności 30 morgowego gruntu i niekorzystnego położenia zakładu.

W Suchodole szkoła w tym roku rozwijała się normalnie.

Wynik egzaminów we wszystkich szkołach był przeciętnie zadawalający; tylko bardzo nieznaczny procent nie odpowiedział przy egzaminach wymogom.

Wydatki nadzwyczajne na adaptacye, dodatkowe do kupna inwentarzów, dobudówki i melioracye w wysokości zł. 4.390, we wszystkich szkołach, wstawione w budżet na r. 1899 w pozycjach 230 do 235., komisya uznaje za usprawiedliwione.

Co do szkoły ogrodniczej w Tarnowie, nie została jeszcze wykonana uchwała Wysokiego Sejmu, żądająca, by na bieżącej sesyi Wydział krajowy przedłożył wniosek o reorganizacyi tejże w tym kierunku, „iżby plan nauki teoretycznej odpowiadał umysłowemu poziomowi uczniów do niej przyjmowanych, a plan nauki praktycznej obejmował w szerszej mierze naukę chmielarstwa i uprawy wickla“. Wydział krajowy tłumaczy niewykonanie tej uchwały tem, że materyał informacyjny do zamknięcia sprawozdania nie został jeszcze dostatecznie opracowany, Komisya opierając się na tych wywodach i informacyach powyższych, uznaje, że takie zmiany nie powinny być dorywczo przedsiębrane i nie wątpi, że w krótkim czasie uchwała Wysokiego Sejmu zostanie wykonaną w sposób zadawalający.

W myśl powyższych uwag komisya gospodarstwa krajowego uznając, że rozwój niższych szkół rolniczych postępuje prawidłowo i z pożytkiem dla kraju, wnosi: ^a

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowych niższych szkołach rolniczych i o krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie.

We Lwowie dnia 17. marca 1899.

Przewodniczący:

Sanguszko.

Sprawozdawca:

Lubomirski.

